

PRZEMYŚL. Jest źle, będzie jeszcze gorzej

Sytuacja kryzysowa potrwa do połowy roku

Dorota Szturm-Szajan

szturmszajan@tlen.pl

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie przeprowadziła już trzecie badania podkarpackiego rynku pracy. Wyniki zaprezentowano w hotelu Gromada w Przemyślu.

Można się z nich dowiedzieć, kto dzisiaj i w przyszłości może znaleźć pracę, które branże najbardziej dotknął ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy, a które odczuły go w niewielkim stopniu oraz pod jakim kątem należy

kształcić przyszłych pracowników, by po ukończeniu szkoły nie zasilali grona bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych wzrasta

Najwięcej zarejestrowanych bezrobotnych jest w powiatach bieszczadzkim i leskim. Najtrudniej znaleźć pracę osobom długotrwale pozostającym bez zatrudnienia oraz tym, które nie mają doświadczenia w pracy. Stopa bezrobocia nadal wzrasta - wynika z badań WSIiZ w Rzeszowie. Osoby, które tracą zatrudnienie na rynkach

we Włoszech, w Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii i kiedy będą wracać do kraju, powiększą znacznie liczbę osób rejestrujących się w urzędach pracy. Do 2013 roku sytuacja powinna się jednak ustabilizować.

Przyszłość widzą w czarnych kolorach

Ankieterzy WSIiZ przebadali 800 przedsiębiorców i 500 gospodarstw domowych. - Przedsiębiorcy oceniają obecną koniunkturę negatywnie. Dlaczego? Bo widzą np. spadek zamówień, większe koszty funkcjonowania firmy,



ale też podatni są na sygnały z branży i informacje z mediów dotyczące pogarszającej się sytuacji firm - wyjaśnia Piotr Klimczak z WSIiZ w Rzeszowie.

Z kolei sytuacja kryzysowa nie przekłada się aż tak bardzo na sytuację gospodarstw domowych. Od 2007 do 2008 roku prognozy były bardziej optymistyczne niż pesymistyczne. Ale informacje o zwolnieniach pracowników, które pojawiają się nie tylko w mediach, wpływają na to, że respondenci prognozują pogorszenie się sytuacji na rynku pracy. - Zmniejszyły się wydatki na dobra konsumpcyjne - wylicza Piotr

Klimczak. - To „zaciskanie pasa” będzie trwało także w najbliższych 3 miesiącach.

Kto nie musi martwić się o pracę?

Z badań WSIiZ wynika, że o pracę mogą być spokojni pracownicy marketingu i handlu, budowlańcy i operatorzy urządzeń sterowanych numerycznie. To właśnie osób w tych zawodach poszukują podkarpacki przedsiębiorcy. Z 2800 firm, które „pod lupę” wzięli badacze z WSIiZ, tylko 58 zadeklarowało się, że zamierza zatrudniać pracowników. W sumie będzie to 249 osób. Pracodawcy głównie poszukują osób ze średnim wykształceniem, doświadczeniem zawodowym, prawem jazdy i umiejętnością obsługi programów komputerowych. ■